

Piosenkarz zaprzysiężony na prezydenta

15 maja 2011

Michel Martelly, charyzmatyczny piosenkarz bez doświadczenia politycznego, został 14 maja zaprzysiężony na prezydenta Haiti, przejmując trudne zadanie odbudowy kraju zniszczonego przez ubiegłoroczne trzęsienie ziemi.

50-letni Martelly, który w świecie muzyki nosił przydomek „Słodki Micky”, złożył przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowym w tymczasowym budynku zbudowanym dzięki pomocy ONZ na miejscu, gdzie stał stary parlament zniszczony przez ubiegłoroczne trzęsienie. Podczas zaprzysiężenia doszło do przerwy w dostawie prądu, co jak pisze Reuters, podkreśla olbrzymie wyzwania związane z odbudową najbiedniejszego kraju na zachodniej półkuli.

W uroczystości uczestniczył poprzedni prezydent René Garcia Préval. W państwie, w którym przewroty polityczne i dyktatury były na porządku dziennym, po raz pierwszy demokratycznie wybrany prezydent przekazał władzę wybranemu w wolnych wyborach przywódcy opozycji. Obecni byli także prezydenci innych karaibskich państw, w tym sąsiedniej Dominikany. Amerykańskiej delegacji przewodził były prezydent Bill Clinton, specjalny wysłannik ONZ na Haiti. Francję, której Haiti było kolonią, reprezentował szef MSZ Alain Juppé.

Jak przypomina Reuters, nowy prezydent zyskał poparcie w większości biednych i niepiśmiennych wyborców obietnicami zmiany Haiti w centrum przyciągające inwestorów i turystów, co zapewnić ma pracę i lepsze życie 10 mln mieszkańców kraju. W drugiej turze wyborów 20 marca wygrał z byłą pierwszą damą Morlande Manigart.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)